

Maria Maślanka

Szanowna

Pani Marszałek Sejmu RP

Wraz z mężem od ponad 30 –tu lat uprawiam działkę w ROD „Biała Róża”, w Zabrze i z niepokojem obserwuję ataki na Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Nie podoba mi się to, że próbuje się ingerować w to co dla nas działkowców jest dobre, co nas chroni i daje poczucie bezpieczeństwa.

Ogród nasz powstał na nieużytkach leżących latami odłogiem, a kiedy został zagospodarowany to stał się „łakomym kąskiem”, i chce się go nam odebrać.

Nikt nie dał nam ani grosza na infrastrukturę ogrodu, nasze altanki na działkach i nasadzenia, a teraz będzie się nam to zabierać. Łatwo się wyciąga rękę po nie swoje. Uważam, że moim moralnym obowiązkiem jest bronić tego co funkcjonuje prawidłowo.

Proszę zostawić nas działkowców w spokoju, abyśmy mogli spokojnie oddychać, gdyż od kilkunastu lat jest prowadzona w naszym kraju ciągła walka o zniszczenie ogrodnictwa działkowego, oraz milionowej organizacji jaką jest PZD. Przedstawiciele władzy publicznej powinni bronić interesów tak dużej części społeczeństwa polskiego, żyjemy przecież w demokratycznym państwie. Dlatego wraz z rzeszą innych działkowców przyłączam się do obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku i mocno wierzę, że Pani Marszałek nam w tej walce pomoże.

Maria Maślanka

